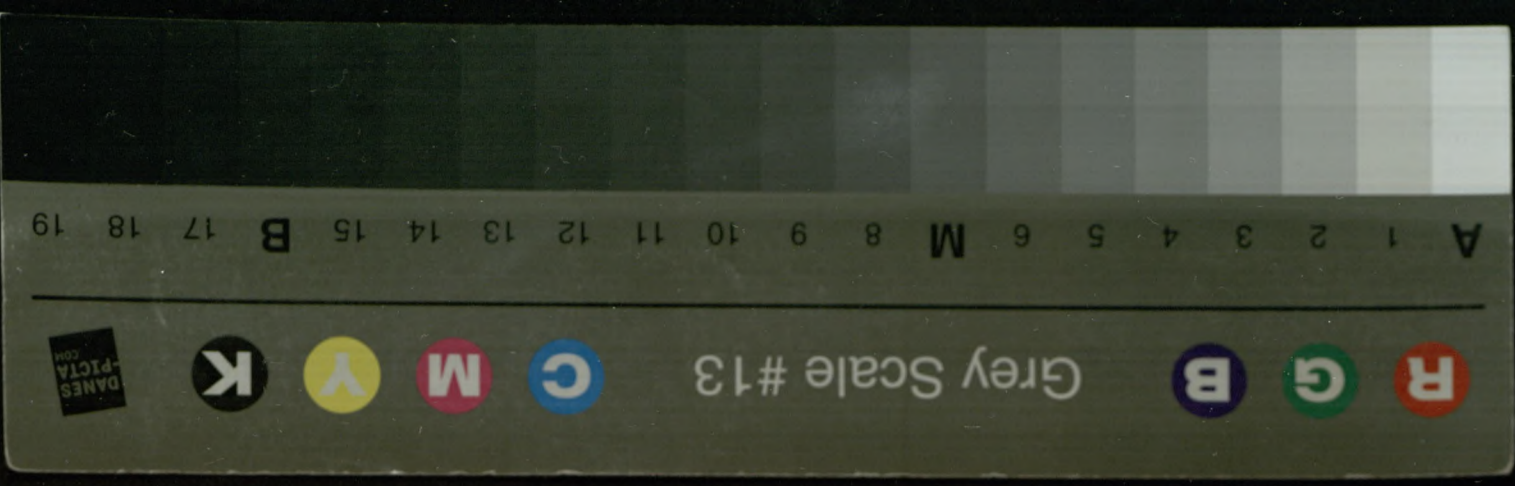


<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Kronika Harcerka Szkoły Podstawowej nr 3 w Ustroniu Polanie</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">60</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">61</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">61</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">nieznany</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p style="text-align: center;">kronika szkolna, rękopis</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Ustroń Polana</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">1980 - 1982</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>Kronika szkolna, w oprawie imitującej skórę, koloru czerwonego ze złotymi literami, karty gładkie</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">42x32 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Opisywany obiekt jest kroniką, dokumentującą działalność harcerską przy SP3 w Polanie, wzbogaconą licznymi zdjęciami, wycinkami prasowymi, dyplomami.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>Lata 80. XX w., Ustroń Polana, Janina Pilch, Leszek Szczypka, Alojzy Kłapsia (działacz harcerski), B. Basałyga, Magdalena Nowak, J. Cegielski (harc mistrz), Józefa Jabczyńska,</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>Szkolnictwo w Ustroniu, Szkoła Podstawowa nr 3 w Ustroniu, Izba Pamięci i Tradycji przy Szkole Podstawowej nr 3 w Polanie, zarys historii Ustronia, harcerstwo w Ustroniu, III Szczęp Harcerski „Czantoria” w Ustroniu im. gen. Świerczewskiego, III Szczęp Zuchów im. Hanki Sawickiej, 16 Drużyna Harcerska im. Rudolfa Szuberta, działalność edukacyjna i kulturalna harcerstwa w Polanie, organizacja dorocznych świąt okolicznościowych przez harcerzy w Polanie, konkursy, gawędy i piosenki harcerskie, rajdy górskie, turystyka beskidzka, obozy harcerskie, działalność upamiętniająca ustroniskich partyzantów, obchody 70-lecia harcerstwa polskiego, wprowadzenie stanu wojennego</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		



KRONIKA



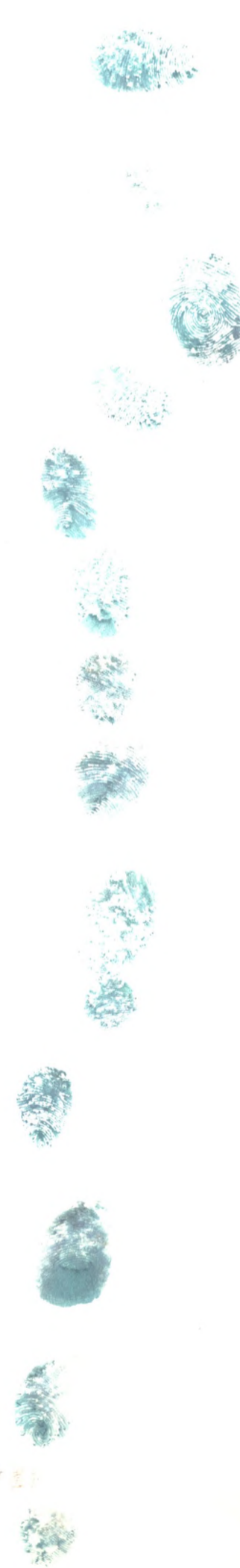


USTRON-POLANA, 11.09.1980r.

UROCZYSTE PRZYJĘCIE

ZUCHÓW III GWIAZDKI DO 9 DH IM. HANKI SANICKIEJ

Psujka Grażyna
Pilech Grażyna
Macher Dorota
Pasterny Urszula
Izarzec Alina
Michalski Danusz
Gzechacz Izbigniew
Pasterny Roman
Pilech Jerzy
Goryzka Henryk
Izkutek Lenon
Podziorska Małgorzata
Kowak Edyta
Kurczok Dorota



Wesołości!



Pamiątka Przyjęcia

Do Drużyny Harcerskiej

Dn. Danka Michałskieg "Konika"

Ustron

11.09.80r.

Rada Skarpu.

Związek Harcerstwa Polskiego
III SZCZEP
Im. Czastoria
HUFIEC USTRON

Izabóť Mirosława

Malik Mariola

Wienczek Urszula

Mostowik Beata

Matuszek Marek

Podziorski Leszek

Przybyś Wojciech

Wysocki Wojtek

Impreza odbyła się dnia 11 września 1980.

W okresie poprzedzającym imprezę uczniowie kl. IV (jeszcze zuchy) zapoznali się z treścią Prawa Harcerskiego, oraz przyswoili sobie podstawowe wiadomości z zakresu wiedzy ogólnoharcerskiej. Harcerze z klas starszych chętnie pomagali młodszym koleżankom i kolegom w przygotowaniu się do biegu patrolowego. Harcerki i harcerze z kl. VII przygotowali trasę biegu, wyznaczyli punkty kontrolne i sprawnie przeprowadzili bieg terenowy. Podczas imprezy panowała prawdziwie harcerska atmosfera. Najciekawszym, bo pełnym niespodzianek okazał się ostatni punkt kontrolny, gdzie trzeba było posilić się „mieszanką” wszystkich przypraw kuchennych. A później - droga przez „piekło”. Z przejętymi, wysmarowanymi sadzą twarzami wrócili „zuchy” do szkoły, gdzie w kronice odciskiem palca przypięczowali chęć wystąpienia do drużyny harcerskiej. Następnie Dyrektor Szkoły dh. Leszek Łączpka wręczył harcerzom przygotowane przez drużynową Magdalens Dwork ozdobne laurki. Imprezę zakończono harcerskim kręgiem i piosenką.

Życzymy harcerzom wspaniałych przygód!

HARCERSKI START 1980/81

NAJWAŻNIEJSZE CELE STARTU

- dokonać przeglądu organizacyjnego jednostek podstawowych zmierzającego od podniesienia aktywności i dyscypliny wszystkich ogniw Związku;
- podsumować akcję letnią;
- spopularyzować program harcerskiego działania w roku 1980/81 wśród harcerzy i uczniów niezorganizowanych;
- ocenić stan przygotowania kadry instruktorskiej do realizacji zadań programowo-organizacyjnych.

Terminarz

Czas realizacji: 18 sierpnia — 15 września 1980 r.

1 września

- oddać hołd poległym w walce z hitlerowskim najeźdźcą, złożyć kwiaty, zaciągnąć uroczyste warty honorowe w miejscach pamięci narodowej;
- wziąć udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu „Święta Szkoły”.

7 lub 14 września

- zbiórki o charakterze sportowo-turystycznym, rajdy, biwaki, przeprowadzić wycieczki, zawody itp.

15 września

- zorganizować uroczysty apel w szczepie, wręczenie insygniów Ruchu Sztandarowego ZHP, meldunki drużyn o gotowości do podjęcia zadań w roku harcerskim 1980/81 i przystąpieniu do ogólnozwiązkowego współzawodnictwa w ramach Ruchu Sztandarowego ZHP;
- rozpoczęcie ogólnopolskiej dyskusji nad Tezami na VII Zjazd ZHP.

MIEJSCE NA OGNISKO

Proponujemy: w rejonie działania drużyny, lub niedużej odległości wyszukajcie stałe miejsce na ognisko. Uzyskajcie zgodę gospodarza terenu, a także skonsultujcie się z funkcjonariuszem miejscowej Straży Pożarnej lub członkiem OSP.

Ognisko, organizowane przez drużynę w stałym, wybranym i przygotowanym przez nią miejscu, w różnych porach roku, zyskuje dodatkowe walory, wzbogaca przeżycia, sprawia, że czeka się na następne spotkanie w ogniskowym kręgu.

W DRUŻYNACH HARCERSKICH

MOJA DRUŻYNA, MÓJ ZASTĘP

W wielu drużynach podczas wakacji zaszły znaczne zmiany. Odeszli harcerze z klas ósmych, drużynę uzupełnią ubiegłoroczne zuchy, ewentualnie kole-dzy nie należący dotychczas do organizacji.

Trzeba przeanalizować stan zastępów, może zorganizować również nowe, pamiętając, że harcerzy powinny łączyć więzy koleżeńskie, bliskość miejsca zamieszkania, podobne zainteresowania oraz chęć działania w jednym zespole.

Wybierając zastępowych pamiętajcie o harcerzach przygotowanych do pełnienia tej funkcji na wakacyjnych obozach.

Podczas startowych zbiórek drużyn i zastępów trzeba zadbać o jednolite, regulaminowe umundurowanie, o harcówkę lub kącik drużyny, grono stałych przyjaciół i sojuszników. Założyć (jeśli nie ma) lub dokonać wpisu nazwisk do kroniki drużyny, wykonać proporce zastępów.

Obowiązujące regulaminy i instrukcje dot. drużyn i zastępów harcerskich powinny być w tym czasie do powszechnego wglądu.

BILANS HARCERSKIEGO LATA

Zbiórki drużyn związane tematycznie z latem uwzględnić powinny m.in. wymianę wakacyjnych wrażeń, prezentacje nowo poznanych piosenek harcerskich, przedstawienie zebranych folderów, widokówek, zdjęć i przezroczy, totemów i innych prac plastycznych wykonanych na obozie lub w zastępie NAL, relacje o zdobytych sprawnościach i odznakach oraz zaliczonych wymaganiach sprawności i stopni, o uzyskanych kwalifikacjach i uprawnieniach (np. patent zastępowego, karta pływacka, karta rowerowa) itp. Zebrane i prezentowane na zbiórce trofea wakacyjne mogą stać się eksponatami na powakacyjnej wystawie organizowanej przez szczep lub wybraną drużynę, na którą zaprosicie waszych rodziców i kolegów.

Warto pomyśleć o startowych kartach z podziękowaniami i pozdrowieniami do tych, którzy pomogli wam podczas lata, sprawili, że wakacje były naprawdę interesujące.

Bardzo ważnym elementem zajęć sumujących minione lato jest należyte zabezpieczenie sprzętu obozowego i turystycznego, z którego korzystała drużyna. Trzeba dokonać niezbędnych napraw, zakonserwować i — odpowiednio przygotowany — kompletny sprzęt przekazać do magazynu. W pracach tych powinna uczestniczyć cała drużyna, a nie tylko ci, którzy korzystali ze sprzętu. Pomnażanie majątku drużyny czy szczepu a także troska o jego należyte zabezpieczenie jest obowiązkiem wszystkich harcerzy.

W ramach Harcerskiego Startu w dniu 13.09.1980 r. została zorganizowana w Szosie impreza, w której udział wzięła cała młodzież szkolna

Rajd górski

szlakami Beskidu Śląskiego, pamiem Równicy-Orłowej.



Trasa rajdu prowadziła
przez urocze zakątki
naszego regionu...



Górsko pachnie podmokłą wikliną
mgła, mgła, mgła

Wkrąg bezdroża, śladu drogi nie ma
Schyłek dnia.

Lecz to nic, nie martw się
Jutro będzie lepiej, wstanie nowy dzień
A to wszystko, żebyś wierzył,
że niełatwo być harcerzem.

Piosenka ta towarzyszyła harcerzom przez cały dzień, od samego rana. Rajd stał pod wielkim znakiem zapytania ze względu na ulewny deszcz, który jak na złość zaczął padać przed samym wymarszem. Dla harcerzy nie ma jednak rzeczy niemożliwych. W świetliku szkolnej przeczekałmy razem z harcerską piosenką ulewę i po 1 1/2 godz. wyruszyliśmy na trasę rajdu.

- I trasa - Polana - Orłowa - Dobka
- II trasa - Polana - Beskidek - Orłowa - Dobka
- III trasa - Polana - Równica - Orłowa - Dobka

Opiekę zapewnili nam dyrektor szkoły oraz nauczyciele.

Prężne są nasze góry o tej porze roku. Mieliśmy okazję do podziwiania uroku naszych lasów bogatych w tym okresie w grzyby, ostreżyny, owoce dzikiej róży i glogu. Było więc na trasie zajądanie leśnych smakołyków, jak również zbieranie grzybów. Nieabym dużo było na to czasu, bo nikt przecież na mecie nie chciał być ostatni a trzeba było jeszcze oczyścić trasę ze śmieci oraz poszukać osobliwości przyrody.

Już pod Orłową doszło do spotkania harcerzy przebywających trasę I i II i na szczycie Orłowej najniżej radości sprawiła nam obserwacja wychodzących (zmrażonych lecz radonolonych) pod sam szczyt harcerzy z tleisy III. Dla dzisiejszego, przebyli przecież najdłuższą i najtrudniejszą trasę. Z Orłowej już wszyscy razem przeszliśmy do Dobki, gdzie na polu namiotowym czekał na nas gorący bierz, pachnący chleb i herbata. Deszcz padał coraz mocniej, niszcąc dobyte, że można było się schronić pod wiatą. Apetyty i humor dopisywały wszystkim. Chcieliśmy jeszcze zasiąść przy ognisku i po harcersku zakończyć dzień. Niestety, deszcz przeszkodził naszym zamiarom. Pozostała więc tylko harcerska piosenka i powrót do domu

Śłońce zaszło, gwiazdy takie smutne
noc, noc, noc

Chłapie woda w przemoczonym bucie
Jak na złość

Lecz to nic...

Związek Harcerstwa Polskiego

III SZCZEP

Im. Czantoria

HUFIEC USTRÓŃ

===== M E L D U N K I =====

Komenda Hufca ZHP

im. Partyzantów Beskidzkich

U s t r o ń

V Drużyna Zuchowa "Spod Czantorii" przy Szkole Podstawowej Nr 3
im. M. Nowotki w Ustroniu-Polanie

m e l d u j e

o przystąpieniu do współzawodnictwa o tytuł

Mistrzowskiej Drużyny Zuchów

w roku 1980/81

Ustroń-Polana, 15.IX 1980r.

===== Drużynowa: B. Basałyga-organizator

Komenda Hufca ZHP

im. Partyzantów Beskidzkich

Ustroń

IX Drużyna Harcerska im. Hanki Sawickiej przy Szkole Podstawowej
Nr 3 im. M. Nowotki w Ustroniu-Polanie

m e l d u j e

o przystąpieniu do współzawodnictwa o tytuł

Drużyny Sztandarowej

w roku harcerskim 1980/81

Drużynowa: Magdalena Nowak-org

Ustroń-Polana, 15.IX.1980r.

HARcerski

START

Podsumowaniem naszego działania w dn. 18.08 - 15.09.1980. był uroczysty apel harcerski zorganizowany w dniu 15.09.1980.

Łuchy, harcerze, instruktorzy zameldowali się na uroczystym apelu w strojach organizacyjnych, aby Dyrektorowi Szkoły dh. L. Szarypce zameldować o gotowości do podjęcia zadań w roku harcerskim 1980/81.

Było więc meldowanie, hymn harcerski i... były również zapewnienia, że to co zaplanowaliśmy będziemy chcieli realizować dobrze, po harcersku.

Szerepowa, dh. J. Pelch przekazała dyrektorowi szkoły plan pracy szczepla.

Drużyny zameldowały o przystąpieniu do współzawodnictwa o tytuł Mistrzowskiej Drużyny Łuchowej i Drużyny Sztafietowej.

Dyrektor Szkoły życzył uczniom, harcerzom i instruktorom zyczenia pomyślnej realizacji zadań.

Rok harcerski 1980/81 został rozpoczęty.

Wzbogacamy zbiory szkolnej Teby Pamięci

o dokumenty i eksponaty związane z organizacją harcerską.

Zastępy kl. VII odwiedziły byłego działacza harcerskiego, instruktora hm Pd. dh. A. Kłapsię - wypróbowanego przyjaciela harcerzy. Dh. A. Kłapsia znany jest nie tylko wśród harcerzy. Był jednym z pierwszych organizatorów drużyn harcerskich na terenie Ustronia jeszcze przed wojną. W czasie okupacji władze niemieckie aresztowały go i osadziły w Obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Dh. Kłapsia posiada wiele cennych pamiątek i dokumentów. Harcerze postanowili wzbogacić szkolną Tebę Pamięci o niektóre z nich. Zwrócili się z prośbą do dh. Kłapsi o przekazanie pamiątek harcerzom. Dnia 10. X. 1980. dh. przybył na zbórkę harcerską. Sprawił harcerzom wielką niespodziankę - przekazał dokumenty i eksponaty w liczbie 11. Dla harcerzy cenna wartość stanowią te, które związane są z organizacją harcerską. Wzbogaciły się więc zbiory szkolnej Teby Pamięci.

Dziękujemy dh. A. Kłapsi za te cenne dary i... Serdecznie prosimy o więcej.

14. X. 1980r.

Luchy z drużyny „Leśne Runo” występowały na szkolnej uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela. Na program zostały się wiersze, piosenki oraz utwory muzyczne w wykonaniu flecistów.

16. X. 1980r. II Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Klucza Ustron

Luchy z drużyny „Leśne Runo” udały się do Ustronia, gdzie w Lespolu Szkół Zaw. i Tech. odbywała się II Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Klucza Ustron. Luchy zostały delegatami zyczenia w imieniu wszystkich kucyków Klucza Ustron a następnie zebranym na Konferencji instruktorom dedykowały program artystyczny pt. „Wszystkim jest z kucykiem dobrze”. Na program zostały się wiersze, piosenki oraz utwory muzyczne w wykonaniu flecistów. Luchy dziękują nauczycielce muzyki Pauli M. Niemczyk za duży wkład pracy w przygotowaniu programu artystycznego.

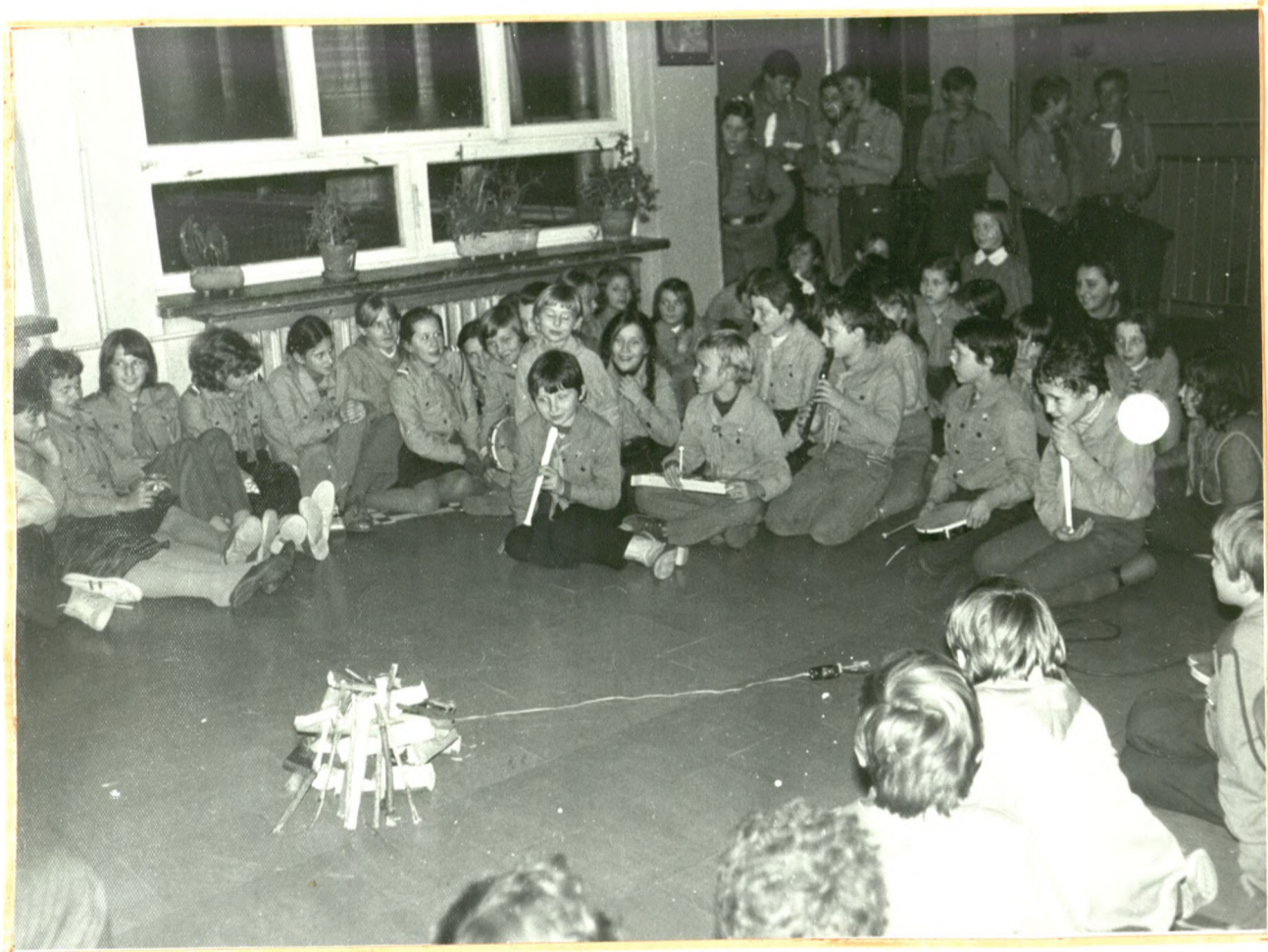
25. X. 1980r.

Harcerki z 9DH im. H. Sawickiej (kl. V) przygotowały ciekawą imprezę dla kucyków. Była to „~~Wielka baśnia~~”. W baśniowej scenerii pojawiały się coraz to nowe postacie z bajek. Najbardziej podobały się dzieciom dobra wózka i wesoły pajac, którzy spełniali życzenia kucyków. Były wsc baśnie filmowe, muzyczne, wesołe wiersze przeplatane płasami i zabawami. Luchy bawiły się doskonale.





Gawęda przy kominku...
(od strony lewej dh. A. Kłapsia i dh. Jabczyńska)



Gościnny występ uczniów z kl. III



Przed Przyrzeczeniem

6. XI. 1980 r.

Przyrzekam całym sercem. Stwóżyć Tobie Ojczyznę...

Już od rana harcerze zainteresowali wszystkich uczniów ciekawą wystawą, na którą znalazły się proporzyski zastępów oraz albumy, które wykonali na zbiorkach harcerze przygotowujący się do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego. Albumy wypełnione były trzściami Prawa Harcerskiego z którym wszyscy dokładnie się zapoznali. Harcerze, którzy wyrazili gotowość kierowania się w życiu Prawem Harcerskim chcą potwierdzić to złożeniem Przyrzeczenia Harcerskiego. Na uroczystość harcerze zaprosili zacnych gości w osobach: dh. Jabczyńska - 8-letnia działaczka naszej organizacji, członkini Szarych Szeregów oraz dh. A. Kłapsia zaprzyjaźniony z harcerzami naszego Szerepu. Przybyli również dh. Leszek Szarypka, dyrektor szkoły i nauczyciele. Przy symbolicznym kominku zaproszeni goście gawędzili o harcerskiej drodze swojego życia, o walce z okupantem. Szczególne wzruszenie wywołała gawiedź dh. Jabczyńskiej, która mówiła o tym jak bardzo przynależność do harcerstwa pomagała jej przewyższyć strach podczas wojny, jak mobilizowała ją do przykładnego studiowania Ojczyźnie. Uroczystość złożenia Przyrzeczenia poprowadziła gawiedź dh. Kłapsi o Krzyżu Harcerskim. Harcerze zaprosili na kominek zuchy z kl. III, które wystąpiły z programem artystycznym.

Po przeczytaniu rozkazu o dopuszczeniu do Przyrzeczenia harcerze składali Przyrzeczenie na flagę państwową. Nie trudno było o trzy wzruszenia, gdy wypowiedane za dh. Kłapsią słowa „Przyrzekam całym życiem...” cichym echem odbijały się o szkolne mury. O wzruszenie Krzyży Harcerskich poprosiliśmy gości oraz dh. dyrektora szkoły L. Szarypkę.

A na pożegnanie w harcerskim kręgu jakby na potwierdzenie tego co było przed chwilą harcerze zaśpiewali:

~ Idziemy w życie bez trwogi
Radosni wśród ludu mas
I z roz obranej jui drogi
Moc żadna nie zepchnie nas.

Marsz naprzód nasza drużyno
W dół nigdy lecz zawsze w górę
Po latach, które przemienią
Harcerski zostanie Krzyż. ~



Towarzyszyła nam piosenka harcowska



„Andrzejkowe” szalenictwa



Druh dyrektor też
ruszył w tany...

27. XI. 1980 r.

Tradycyjne „Andrzejki”

Do tej imprezy harcerze również przygotowali się bardzo starannie. W zastępach przygotowany został program na tradycyjną w Szacie zabawę. Na program wzięto różne gry, konkursy, skecze i wiersze. Starsze harcerki zadbały o kulinarną część imprezy i trzeba przyznać, że wykazały dużo umiejętności organizatorskich i samodzielności. Przygotowane kanapki miały nie tylko smak ale i podniebienia. W imprezie wzięli udział nauczyciele z dh. dyrektorem na czele. Zabawom i konkursom nie było końca a przecież harcerze zaplanowali jeszcze prawokulową dyskotekę. Wieczór był tak wypełniony, że... zabrakło czasu na tradycyjne lanie wosku. Coś wisi czeka nas w przyszłości? Nie martwimy się tym wcale; wiadomo, że kto jest harcerzem to jego życie i tak pełne jest niespodzianek i tajemnic. Najważniejsze, że wieczór udał się na „sto dwa” co widać na załączonych zdjęciach. W zabawie brali również udział uczniowie niezorganizowani w harcerstwie - impreza przygotowana była wspólnie z Radą Młodzieżową.



Bo nie ma jak nasze
harcerskie życie...

Zgadnę, nie zgadnę...





Warta pod tablicą M. Nowotki



Druk L. Szynka, dyrektor szkoły
wzrasta ruchom Inaczej Kuchowce



Wychowawczyni Pani M. Niemczyk składa
swoim wychowankom gratulacje

~ Pamięć historii żyje w nas
Myślimy godnymi synami
Tych co polegali by wstał kraj
Im dzisiaj przyrzekamy...

28 listopad -- to kolejna rocznica śmierci wybitnego działacza robotniczego Marceliego Nowotki, którego imię nosi nasza szkoła. Chcąc przybliżyć jego postać uczniom a równocześnie oddać hołd wybitnemu przywódcy ruchu robotniczego harcerze wspólnie z Radą Młodzieżową przygotowali imprezę na którą złożyły się:
Obietnica Tuchowa oraz szkolny konkurs pt. "Czy znasz życie i działalność Marceliego Nowotki".

Konkurs poprzedzony był starannymi przygotowaniem na zbiórkach harcerskich oraz lekcjach wychowawczych. Przeprowadzone zostały eliminacje klasowe a zwycięzcy wzięli udział w szkolnym konkursie.

Już od rana harcerze pełnili wartę przed tablicą poświęconą M. Nowotce. Lechycy złożyły Obietnicę a następnie odbyła się prawokazie "Wielka Gra". Nie obyło się bez emocji i też - pytania były trudne. Uczestnicy doskonale jednak radzili sobie. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe i duże brawa od koleżanek, kolegów i wychowawców.



Woskierwanie na pierwsze pytania



Różne nastroje...



Nagrody książkowe księżki Kłm. Szczęśliw

19. II. 1981r

W ramach realizacji zadania Harcerskiej Stoiły Ziemi Beskidzkiej "Jesteśmy godni naszych ojców" harcerze z 10 Dł im. R. Szuberta zorganizowali spotkanie z żołnierzami z Placówki Wojsk Ochrony Pogranicza z Ustronia - Poniwca. W spotkaniu z żołnierzami udział wzięły również dziewczyny. Żołnierze długo gawędzili z harcerzami o trudnej służbie na granicy, zapoznali harcerzy ze sprzętem, którym się posługują. Szczególne zainteresowanie wzbudziła krótkofalówka za pomocą której żołnierze porozumiewali się w czasie spotkania z żołnierzem dyżurnym na Placówce WOP.

Luty 1981r

Rozkazem Komendanta Plucy Ustroni L / 81 została zatwierdzona nazwa nowo utworzonej w Szczepie drużyny. Jest to 16 Dł im. Janka Krasickiego. Drużynowym 16 Dł mianowany został dh. L. Szarypka pfm. - dyrektor szkoły. Życzymy harcerzom z drużyny wielu wspaniałych sukcesów, przygód i niezapomnianych przeżyć!

7. III. 1981r

Harcerze z 16 Dł im. J. Krasickiego zorganizowali uroczyste spotkanie w szkole z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Piski program zatytułowany "Beskidzie, Beskidzie..." dedykowali paniom pracującym w szkole. Na program złożony się montaż słowno-muzyczny w oparciu o prozę, poezję, muzykę regionu ciężyńskiego.

Harcerze wystąpili w strojach regionalnych.

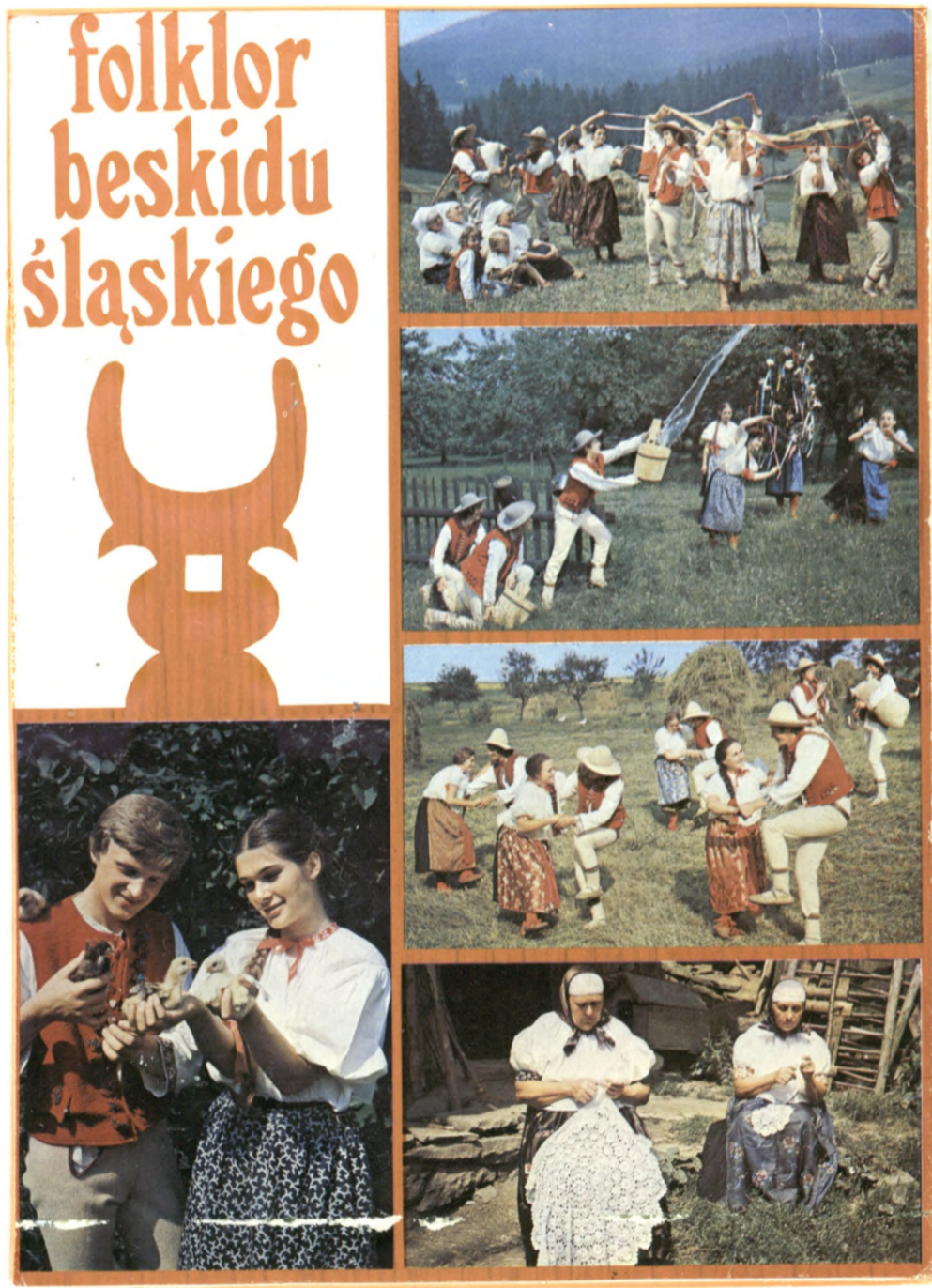
Pomadto harcerze przygotowali dla pań upominki. Były to laurki - widokówki o treści regionalnej z serdecznymi życzeniami.

Swoją program zakończyli harcerze piskną, piosnką regionalną

"Szumi gaj, szumi gaj i szumi osika
Nigdy nie zaginie góralsko muzyka.
Góralsko muzyka i góralski grani,
Nigdy nie zaginie w Beskidach śpiewani"

Z programu z okazji MDK

„Beskidzie, Beskidzie...”



Laurka. - widokówka z zyszeniami
od harcerzy

9. III. 1981r - harcerze z 16 Dł im. J. Krasickiego wystąpili z programem „Beskidzie, Beskidzie...” w Domu Wypoczynkowym „Nauczyciel” w Jaszowcu. Przebywający na wypoczynku nauczyciele nagrodzili harcerzy brawami i słowami uznania.

2. V. 1981r

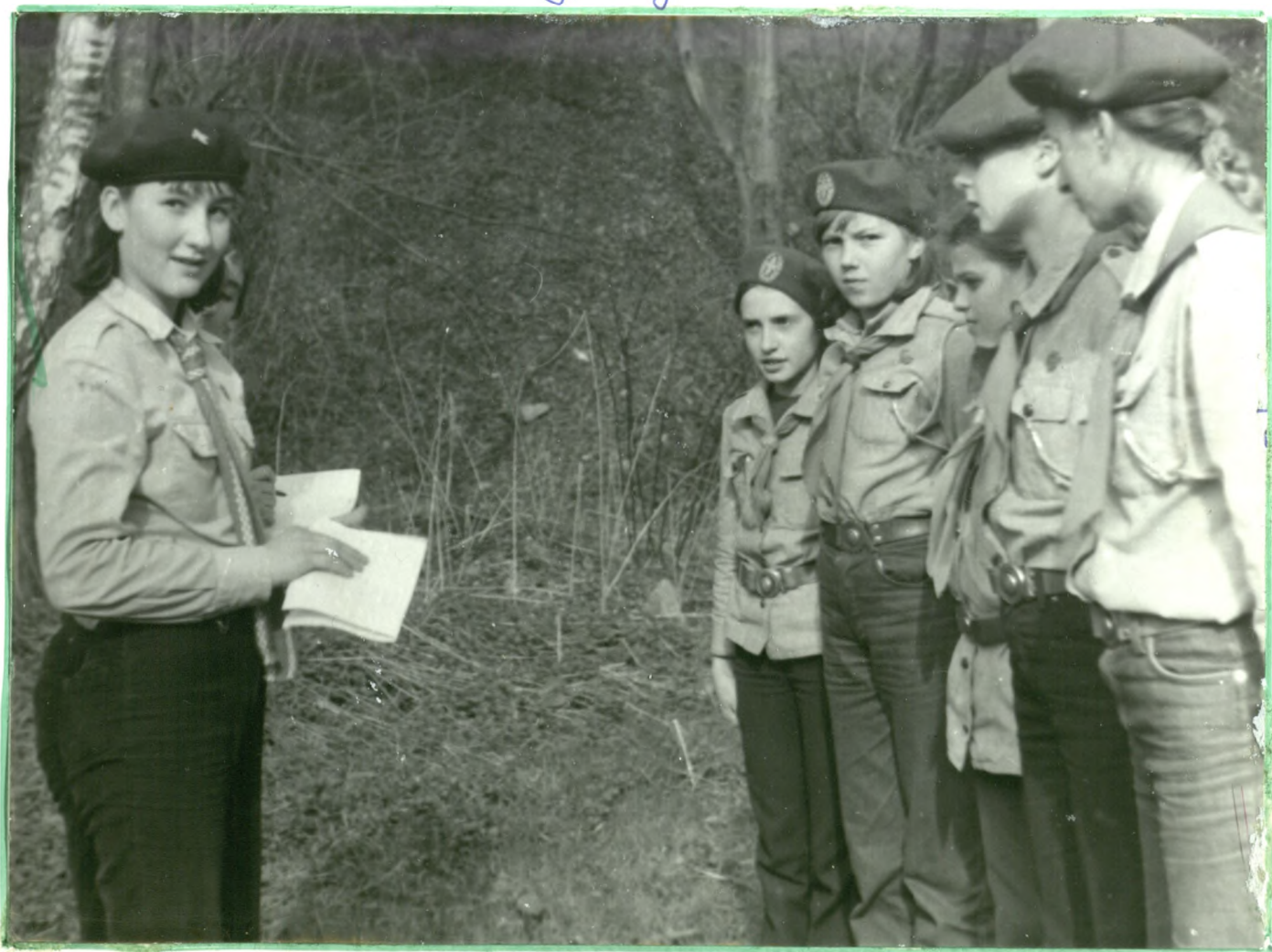
Podsumowaniem pracy w zastępach, drużynach w zakresie wiedzy ogólnoharcerskiej, terenoznawstwa, samarytanli, obozownictwa itp. a zarazem przygotowaniem do harcerskiej akcji letniej był harcerski wiosenny bieg sprawnościowy, w którym udział wzięło 100% harcerzy. Bieg patrolowy przygotowali harcerze z 10 Dk im. Rudolfa Szuberta. Opracowali trasę biegu, przygotowali pytania i wykonali karty biegu. Tuchy wraz z drużynowymi przybyły na trasę biegu w roli obserwatorów i okazało się, że również radzili sobie doskonale ze znakami patrolowymi, które często robiły harcerzom niespodzianki i wskazywały zupełnie inny kierunek marszu.

Trasa biegu prowadziła wzdłuż rzeki Wisły do uroczego zakątku leśnego pod Skalicą. Od czasu do czasu harcerze natrafiali na przeszkody w postaci „punktów kontrolnych”. Tutaj nie było żartów. Pytań, zadań - bez końca. Dopiero tutaj harcerze zrozumieli, że muszą jeszcze pracować solidniej, daleko do doskonałości i wiele muszą się nauczyć. Zwycięstwo należy przecież do najlepszych.

Po zakończonym biegu harcerze wnosili drzewo na ognisko, instruktorzy podliczali wyniki. Dużo było emocji - kto najlepszy?

Ale to już przy ognisku - ogłoszenie wyników. Najlepszy okazał się patrol harcerek z 16 Dk im. J. Krasickiego. „Nic obyło się bez żalu - ...” „mysłmy też chcieli jak najlepiej...” To dobrze, bo harcerz chce przecież wiedzieć więcej niż wie, umieć więcej niż umie. To wielka szansa dla harcerzy.

Tym najlepszym należy się nagroda w postaci zaliczonych sprawności i kolejnych stopni. I oczywiście dyplomy.

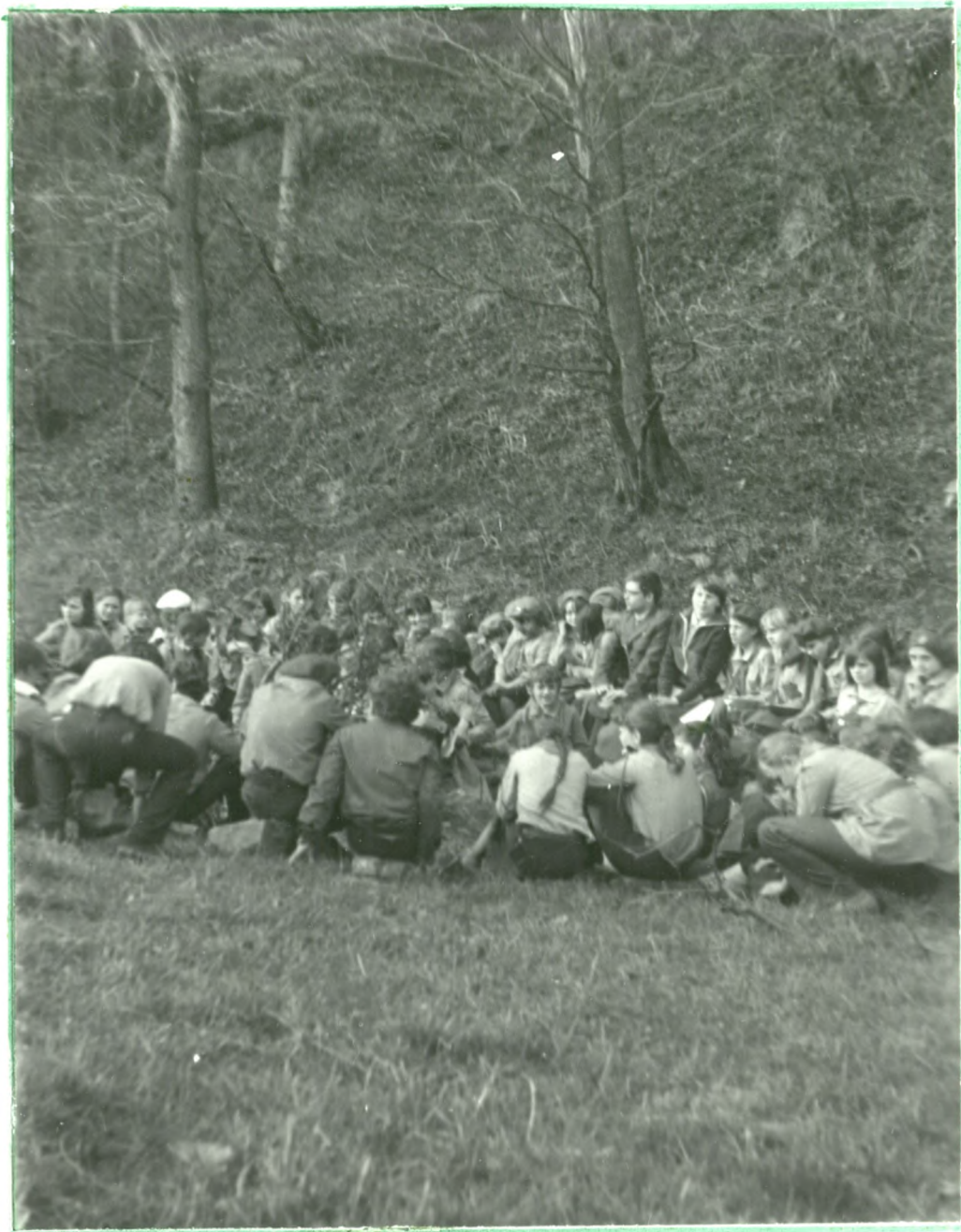




Patrol na punkcie kontrolnym...



Chłopi odpoczynek po biegu



W oczekiwaniu na rozpalenie ogniska



O rozpalenie ogniska
harcerze poprosili dh. dyrektora

DYPLOM

dla

PATROLU VI w składzie

Szalbót Janina

Grzechacz Anita

Greń Danuta

Kotodziej Lucyna

Podziorska Beata

Morziot Aleksandra

za zajęcie I miejsca
w harcerskim biegu
patrolowym.

*Kon. Szczerb
Janina Pilek*

Ustron-Polana, dnia 2 IV 1981 r.

DYPLOM

dla

PATROLU IX w składzie

Mendrek Bożena

Szarzec Emilia

Pinkas Matgorzata

Rycho Bożena

Zwierniak Mariola

Wisetka Iwona

Matysz Janina

za zajęcie II miejsca
w harcerskim biegu
patrolowym.

*Konu. Szarzec
Jędrzej*

Ustroni-Polana, dnia 2 IV 1981r.



DYPLOM

Dla patrolu nr XI ze Szczepu nr III
 za zdobycie I miejsca w gawędzie
 rajdowej.

Związek Harcerstwa Polskiego
 KOMENDA HUFCA USTRÓŃ
 im. Partyzantów Beskidzkich
 Chorągiew Bielska

Ustron Polana dn 12. IV 1981r.

Komendant Hufca
Nowak
 Józef Nowak hm PL

Kopi org



IV RAJD

HUFCA

USTRONÓW

W dniach 11-12 kwietnia Szarep nasz gości uczestników IV Rajdu Szlakiem Partyzantów Beskidzkich Hufca Ustronów.

Z naszego Szarepu udział wzięły 2 patrole 7 osobowe oraz instruktorzy dh. J. Pilch i dh. L. Szczyłka.

W sobotę w godzinach rannych patrole wyruszyły na trasę rajdu, która prowadziła przez Orłowa, Beskidek, Równicę, Jaszowiec do Ustronia-Polany. Na trasie harcerze wykonali szereg zadań, które podane były specjalnym systemem.

Po powrocie z trasy przygotowani trzeba było gawędę na kominek.

Zdążyliśmy jeszcze usmażyć jajecznicę obowiązkowo mieszaną patykami. Była chyba uolana gdyż nie pogardzili nią instruktorzy, którzy z prawdziwym apetytem zjadali to „harcerskie kulinarne cudo”.

A wieczorem kominek. Wrazenia z trasy rajdu i pierwsze emocje -

konkurs na najlepszą gawędę. Przygotowaliśmy gawędy o Partyzantach.

Beskidzkich oraz o znaczeniu przestrzegania punktu Prawa Harcerskiego.

które mówi, że harcerz jest przyjacielem przyrody. Ponadto patrole zaśpiewały piosenki rajdowe samodzielnie przez siebie utworzone.

W niedzielę, po smacznym śniadaniu przygotowanym przez harcerzy IV Szarepu rozpoczął się bieg patrolowy. Walczyliśmy dzielnie - poddaliśmy się z honorem. Są lepsi od nas i w dodatku walczą po raz ostatni o Puchar Przechodni, który tym razem pozostanie już na stałe w Szarepie w I

My też nie wrócimy z rajdu z pustymi rękami - a cłowód w kronice.



Rajd

w obiektywie...



Przed wylazem na trasę



Apel



W oczekiwaniu na wyniki



Instruktorska wymiana poglądów...



R a j d o w y k a d r y l
=====

M

1. Zapraszamy do kadryla
te piosenkę każdy zna
Tutaj wszystko się zaczyna
I tu też swój koniec ma
Ref. Raz ,dwa, jak pięknie gra
Ten rajdowy kadryl nasz
Hej hej nie "rób jaj"
- graj kadryla, graj.
2. Druh komendant to jest postać
Wszystko w głowie swojej ma
Rajd wymyślić rzecz nie prosta
A to już po czwarty raz.
3. Z zimna trzęsie z nieba leje
Pod nogami kałuż sto
Gwałtu, rety, co się dzieje
-Rajd w Ustroniu, to jest coś!
4. A na trasie same męki
Torturuja nas druhenki.
A druhowie jeszcze gorzej
Chcesz czy nie chcesz podpaść możesz.
5. W kuchni siedzą same "druhy"
co się troszczą o swe brzuchy.
A nam kiszki marsza grają
Bo na rajdzie jeść nie dają.
6. Gdy ktoś w szkole bardzo ciężko
I pilnie pracuje
Ten u komendanta rajdu pewnie awansuje.
7. W domu bekasy i mazgaje
Tutaj same zuchy są
I choć włos na głowie staje
- Odwagę udaje
9. Możesz wierzyć man na słowo
Harcercz przecież wszystko wie
Że na ejadzie jest wesoło
Że na rajdzie nie jest źle.!

Piosenka ułożona z okazji IV Hufcawego Rajdu "Szlakiem Partyzantów
Beskidzkich".

Ustron-Polana, dnia 11-12 kwietnia 1981 roku.

endant Hufca
Nowak hm PL

ji org





Bambosze piecucha nie dla nas.
Puchowa poducha nie dla nas.
Dla nas jest niebo i świat zielony,
i las, jak dla nas specjalnie stworzony.

Sianozęta
28.07-11.08.
1981r

Już po raz piąty harcerze z naszego zespołu wyjechali na letni obóz wędrowny szkoleniowo-wypoczynkowy. W tym roku znowu gościliśmy w Ośrodku Wczasowym FSM w Sianozętach. Obóz trwał od 28 lipca - 11 sierpnia a brało w nim udział 35 harcerzy z instruktorami - dh. L. Szarytko, dh. W. Ludrzy, dh. D. Szarytko i dh. J. Piłch. Zaplanowaliśmy, że będziemy wypoczywać i równocześnie zdobywać będziemy wiedzę z metodyki harcerskiej, szczególnie w zakresie pracy w zastępie. Pogoda była wyjątkowo piękna dlatego zrealizowaliśmy w całości program obozu. Codziennie prawie plażowaliśmy, kąpaliśmy się w wyjątkowo czystym Bałtyku, wieczorem zaś po długim spacerze plażą zasiadaliśmy przy ognisku. Nie zabrakło na obozie gier terenowych, zabaw, imprez. Do najbardziej udanych zaliczamy "Chrzest obozowy", którego dokonał sam "władca mórz Neptun" oraz Festiwal Piosenki Obozowej "Sianozęta 81". Było również Przyrzeczenie Harcerskie, którego świątkiem było zachodzące słońce i spokojne fale Bałtyku. Codziennie urządaliśmy wycieczki piesze po okolicy - do Ustronia Morskiego, na lotnisko w Sianozętach, do Czerwonej Ksenii. Wyjechaliśmy także na całodzienną wycieczkę do Kołobrzega. Zwiedziliśmy miasto a największą atrakcją był rejs statkiem na pełne morze. Obóz ten zaliczamy do wyjątkowo udanych.

Dobrze nam tu mija czas
Gdy siedzimy wszyscy wraz
Wesoła gromada dziwy opowiada
A nad nami szumi las.

Do zobaczenia na szlaku letniej przygody!



MUNDUR, CHUSTA, PAS ZUCHOWY
BERET ZDOBI GŁOWĘ
A NA PIERSI PIĘKNIE BŁYSZCZY
ZNACZEK KOLOROWY



BIAŁY ORZEŁ - TO ODWAGA
SŁOŃCE - RADOŚĆ GŁOSI
ZUCH, JAK SAMA NAZWA MÓWI
W ZHP BYĆ MUSI.

18 września 1981 odbyła się w szkole uroczystość 'Ślubowania uczniów kl. I'. Tradycyjnie w tym dniu zostają również przyjęci do drużyny zuchów. 27 uczniów wyraziło chęć wstąpienia do DZ „Leśne Runo”. Po uroczystości złożenia Ślubowania do uczniów podarowali rodzice i na szyi każdego zawieszali niebieskie zuchowe chusty. Dyrektor Szkoły dh. L. Szarypka i Komendantka Szerepu dh. J. Pilch złożyli Zuchom i rodzicom serdeczne życzenia a zuchy wpisały swoje imiona do Kroniki. Następnie zuchy przedstawiły program artystyczny na który złożyły się wiersze i piosenki.

Wojtek	Ołga
Sześiu	Małgosia
Basia	Joanna
Małgosia	Anna
Zofia	Bożena
Monika	Robert
Anna	Radek
Agnieszka	Rafał
Tomek	Tomek
JOZEFZTOPLOH	Rafał
Andrzej	Artek
Angelika	Anica
	Ania

19. IX. 1981r.

W roku szkolnym 1981/82 do szkół wprowadzone zostają wolne soboty.

Sobotę 19. IX. 1981r. postanowiliśmy spędzić „po harcersku”!

W ramach Harcerskiego Startu zorganizowaliśmy wycieczkę górską na trasie Ustron'-Polana - Czantoria - Tuł - Cisownica - Goleiszów.

O godz. 9³⁰ wyjazdem krzesińkowym wyjechaliśmy na Czantorię a stamtąd udaliśmy się na szczyt Czantorii. Po krótkim odpoczynku poszliśmy w kierunku Tułu. Pogoda była piękna, w beskidzkie lasy wkradała się już złota polska jesień. Pod Miałą Czantoria podczas krótkiego odpoczynku harcerze wytropili szlak, który prowadzi do pomnika Poległych w czasie II wojny światowej partyzantów z grupy Klemensa Starzyka. Tutaj zatrzymaliśmy się aby w skupieniu przeczytać napis na pomniku i pomyśleć o ludziach, którzy stracili swoje młode życie w walce z okupantem. Następnie udaliśmy się w kierunku Tułu, podziwialiśmy krajobraz i osobliwości tego rezerwatu przyrody beskidzkiej. Tutaj natrafiliśmy na piękne, fioletowe zimowity jęczmień, które swoim wyglądem przypominają kirkusy. Zaorał padać deszcz co jednak wcale nam nie przeszkadzało kontynuować wędrowkę przez Cisownicę w kierunku Goleiszowa. Stąd zmęczeni, lecz bardzo zadowoleni z tej pierwszej w tym roku szkolnym wyprawy turystycznej pociągiem wróciliśmy do Ustronia. Opiekę zapewnili grupie harcerzy dh. J. Pilch i Dyrektor Szkoły dh. L. Szarypha.

70 LAT



HARCERSTWA
POLSKIEGO

1911 1981



36

W ramach obchodów 70-lecia ZHP w Polsce nasz szereg w miesiącach od września do grudnia 1981r. podjął kampanię pt. "Jesteśmy godni naszych przodków - historia ZHP w Ustroniu". Podczas tej kampanii zrobiliśmy:

- przygotowanie wystawy w Izbie Pamięci o historii ZHP w Ustroniu;
- Przyzwanie harcerskie i przyjęcie Lechiów do 10 DH im. R. Szuberta;
- imprezę podsumowującą kampanię z udziałem licznych gości.



18. XI 81r.

Uroczyste Przyrzeczenie Harcerskie

oraz przyjęcie Zuchów do 10 DH

im. R. Szuberta

Przyrzeczenie złożyli:

Przybyś Agnieszka	- Przybyś	Brzozec Bogusława	- Brzozec
Kolonbra Beata	- Kolonbra	Ozyś Małgorzata	- Ozyś M.
Ciemala Beata	- Ciemala	Machnia Piotr	- Machnia P.
Heller Anna	- Heller	Ściera Szałota	- Ściera S.
Szubert Katarzyna	- Szubert	Wąsek Krzysztof	- Wąsek K.
Herzyk Barbara	- Herzyk	Glusza Zbigniew	- Glusza Z.
Pasterny Renata	- Pasterny	Siedlozek Andrzej	- Siedlozek A.
Grygiereczyk Sonia	- Grygiereczyk	Roman Adam	- Roman A.
Puchala Andrzej	- Puchala	Predel Barbara	- Predel B.
Krokowicz Stawek	- Krokowicz Stawek	Śliwka Anna	- Śliwka A.
Ozyś Piotr	- Ozyś Piotr	Szkutek Zenon	- Szkutek Z.
Szkutek Zenon	- Szkutek Zenon		



Moment rozpoczęcia imprezy - hymn kawalerski



Dł. Jasia - Komendant Szerepu
przyjmuje meldunek przybocznych.



A suchy pamiętamy
o swoich gościach.

GŁOS

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

2(1069) • ROK XXIV • 2—8.IV.1982 • CENA 6 ZŁOTYCH

70 LAT ZWIĄZKU
 W tym roku mija 70 lat od chwili utworzenia na ziemi cieszyńskiej pierwszych drużyn harcerskich. Swoją doroczną biuletyn, który aktualnie znajduje się w druku, cieszyński Hufiec ZHP poświęca dziejom harcerstwa w Polsce i w regionie. W maju natomiast, w ramach imprez Harcerskiej Wiosny, odbędzie się szereg uroczystości dla uczczenia 70 rocznicy powstania ZHP na ziemi cieszyńskiej. (K)



WIOSENNY RAJD
 W dniu 20 marca rajdem „PECH” (Pierwsza Eskapada Cieszyńskich Harcerzy) zainaugurowano sprawdzian wiosenny harcerzy młodszych. Na trasy Beskidu Śląskiego z Ustronia-Polany wyruszyło 19 drużyn (ok. 350 harcerzy). Na punktach kontrolnych sprawdzane były wiadomości ogólnoharcerskie i turystyczne. Uczestnicy rajdu zdobyli także sprawności, sobieradka, kuchejka i wędrownika.
 Najlepsze wyniki uzyskały drużyny:
 Trasa I: Lucyna Pustówka, Mirosława Stuchlik z Cieszyna oraz Doroty Szczytki z Kończone Wielkich.
 Trasa II: Zbigniewa Dreliszka, Barbary Dadok oraz Wiesława Buźzika z Cieszyna.
 Trasa III: Władysława Klimosza, Danuty Niemiec oraz Stefani Ryszkowskiej z Cieszyna.
 Na zakończenie rajdu odbył się konkurs smażenia jajecznic. (JS)

Krzysztof Pékala, Józef Banot i Bogusław Graca zakwalifikowała się z 346 pkt. na IV miejscu. (JS)

GODNI PRZODKÓW

Z okazji 70-lecia Związku Harcerstwa Polskiego harcerze III Szczepu Harcerskiego „Czartoria” przy Szkole Podstawowej nr 3 w Ustroniu-Polanie zorganizowali kampanię „Jesteśmy godni naszych przodków — Historia ZHP w Ustroniu”. W ramach kampanii urządzone „kominki” z udziałem długoletniego działacza harcerstwa hm PL Rudolfa Fobra, w Izbie Pamięci zorganizowano wystawę dokumentów i pamiątek obrazujących dzieje harcerstwa w Ustroniu. Harcerze 16 drużyny im. J. Krasickiego zagospodarowali szkołę harcówką, odbyły się liczne biegi patrolowe, a zuchy zdobyły kolejne gwiazdki. Zebrano też 649 kg makulatury, a uzyskane w ten sposób środki przekazano na budowę Pomnika Poległych Harcerzy Śląskich w Katowicach.
 Zadania kampanii podsumowano na uroczystej zbiórce, w której wzięli udział byli działacze oraz komendant Chorągwi bielskiej, komendant Hufca Ustron, instruktorzy i harcerze szczepów i drużyn Wisły, Istebnej i Ustronia. (J. S.)

TURNIEJ MŁODYCH DROGOWCÓW
 Dnia 2 ub m. w hali sportowej KS Piast w Cieszynie zostały przeprowadzone przy współudziale Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej, Komendy Wojewódzkiej i Miejskiej MO oraz ZHP Komendy Hufca w Cieszynie wojewódzkie eliminacje VI Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Cieszyńska drużyna w składzie: Krzysztof Wisniowski.



Komendant Chorągwi dh hm PL J. Legielski wręcza dh Leszkowi pismo Komendy Chorągwi.

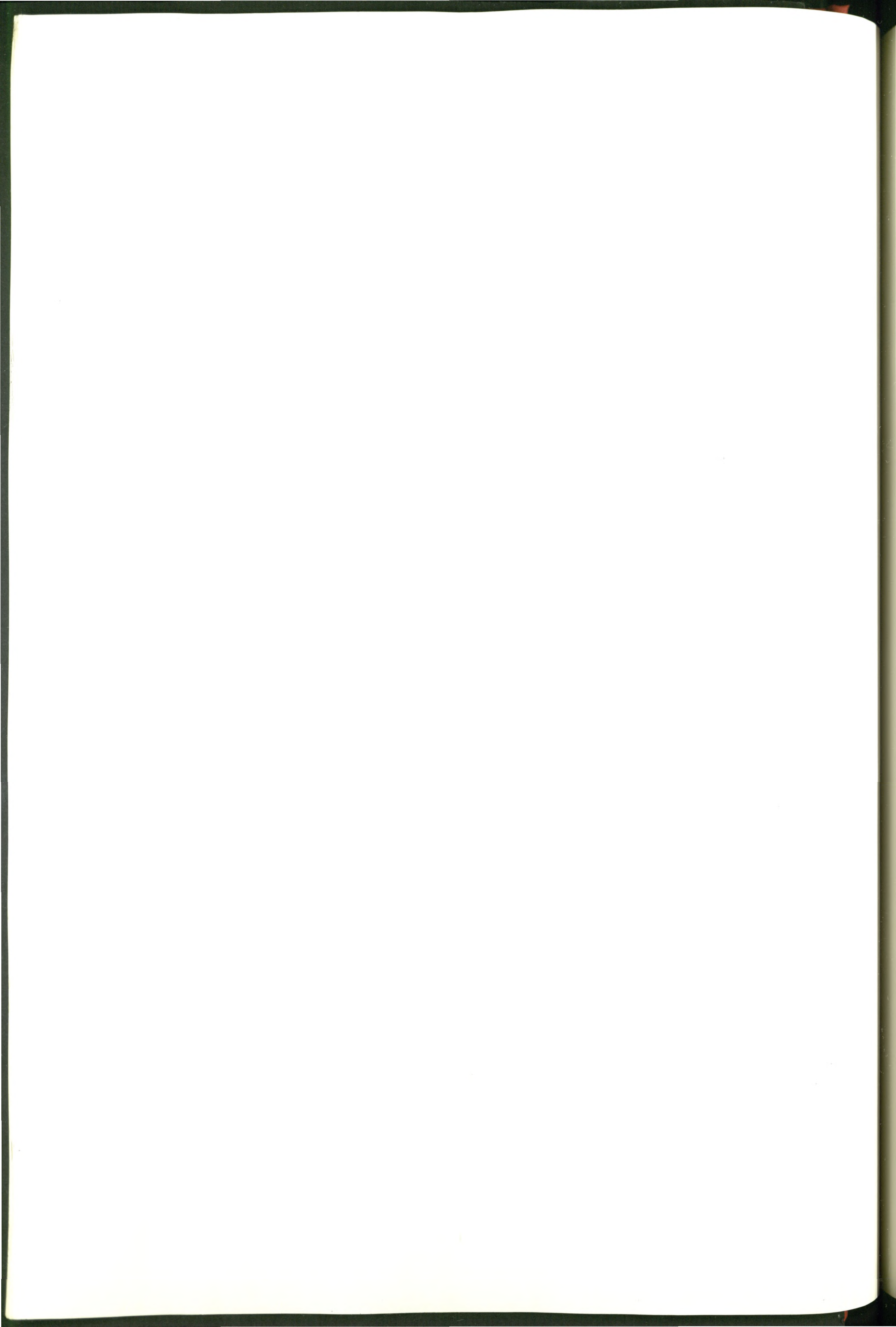
Nawet w gazecie nas opisali.

26.XI.1981 r.

Uroczyste podsumowanie kampanii Szczepu ph „Jesteśmy godni naszych przodków — historia ZHP w Ustroniu”.



Nasi goście na sali podczas występow



Wpis naszych gości:

My damy hancera de murescomin
i z teke w oku formylymny to forme-
mte spakanie z Kani, kochane
Dobry i Drobnie.

Primo hancerskie formolito
nam powiely najcisnie drwile
naszego zycia.

Cherry wieby i Nam wyjasnialo
zycie i deklarato sil do formyly
cierkama trudnosci.

Bedzie samne rozwiniam,
rozpietami, zely mieszkawcy
Palany ciowyl sie z Kani
i byli dumni z Nas.

Helena

[Signature]

HNPŁ. J. CEGIELSKI
KOM. CHORĄCZY.

[Signature]
Damy

[Signature]
Klaskow
Kawow

J. Jabonyskie
Przyjaciel
Chelare Kow

Uptas
Jelowch
Jelowcy

28.XI.1981

Zuchy, harcerze oraz pozostała młodzież szkolna a także nauczyciele bawili się na tradycyjnej zabawie „andrzejkowej”. Występy zuchów usłuchaliśmy wieczór, harcerki służyły wszystkim wróżkami, które obowiązkowo miały się sprawdzić.

Lany wosk ukiadał się w wymyślne, baśniowe figury „Andrzejkowy” wieczór nadał do rękawy impres w naszym Szarepie.

13.XII.1981r

W naszym kraju ogłoszono stan wojenny.

Związek Harcerstwa Polskiego jest tą organizacją, która nakazuje nam służyć Ojczyźnie, być wiernym sprawie socjalizmu, walczyć o pokój i szczęście ludzi. Za młodzie jesteśmy, by wzorowo temu wszystkiemu podobać, ale brzmia w naszych uszach słowa piosenki śpiewanej podczas kampanii „70 lat ZHP”

... Nie staniemy w pot drogi
Choćby w oczy ciął wiatr
Przyszłość dzieje się dzisiaj
My tworzymy jej kształt.

Będziemy więc rzetelnie, po harcersku wypełniać swoje obowiązki aby nie zawieść Cię Ojczyzno!



24. III. 1982

Hop! hop! zawołaj radośnie
Hop! hop! odpowie ci las
O wiosnie i o wiosnie
Śpiewajmy wszyscy wraz!

Z piosenką o wiosnie wyruszyliśmy gromada w kierunku Dobki. Ofiarowaliśmy ze sobą symbol tej zimy "Marzankę". Tutaj przy ognisku zasiadli harcerze ze wszystkich drużyn z Istowia, Chierokimia i Lipowca. W konkursie na pomysłów "Marzankę" zajęliśmy III miejsce. Bawiliśmy się wesoło i dopalające się ognisko przypomniawszy wszystkim o pożegnaniu przed wszystkim tej zimy. "Wojna z lodem" nieźbyt nam się podobała, dlatego też cieszyliśmy się bardzo, że wody w rzekę było mało. Wypiliśmy więc kielichy rzeki Wisły do Monksa Bałtyckiego, przesyłając pozdrowienia wszystkim nadwiślańskim miastom. Imprezę naszą swoją obecnością zaszczylił Pan mqr Krystyna Chwałek - zastępca miejskiego dyrektora szkół.



Przed rozpaleniem
ogniska



Z piosenką jest zawsze wesoło

10-11.IV.1982 r

Wzięliśmy udział w V Rajdzie Szlakiem Partyzantów Beskidzkich organizowanym przez Komendę Hufca. Uczestników rajdu gościliśmy już po raz trzeci w naszej szkole.

Tradycyjnie w pierwszym dniu patroli wyruszyły na trasę w góry - tym razem na Równicę. Jest to najlepsza okazja, żeby sprawdzić samego siebie - wytrwałość, dyscyplinowanie a przede wszystkim wiadomości i umiejętności z terenoznawstwa, ochrony przyrody.

Wieczorem zaś przy kominku harcerskim zasiadli wkręscy, żeby wstuchać się w słowa gawęd i piosenek.

I tym razem nasza gawęda i piosenki nie miały konkurentów. W drugim dniu harcerze brali udział w biegu patrolowym, zakończonym harcerskim apelem podsumowującym rajd.

W rajdzie udział wzięli 1 patrol z naszego szarepu oraz instruktorzy dr. J. Pilecki hm., L. Szarypka hm.



Okazja apelu...

Patrol z naszego szarepu przedstawia swój program



Ustron' . 24 04 82.

Podziękowanie!

Komenda Hufca w Ustroniu
i Komenda Rajdu "Szlakiem
Partyzantów Beskiotkich"
bardzo dziękuje Dyrekcji Szkoły
i Komendzie Szczepu za
serdeczne przyjęcie i
przygotowanie budynku
szkolnego

KOMENDANT RAJDU

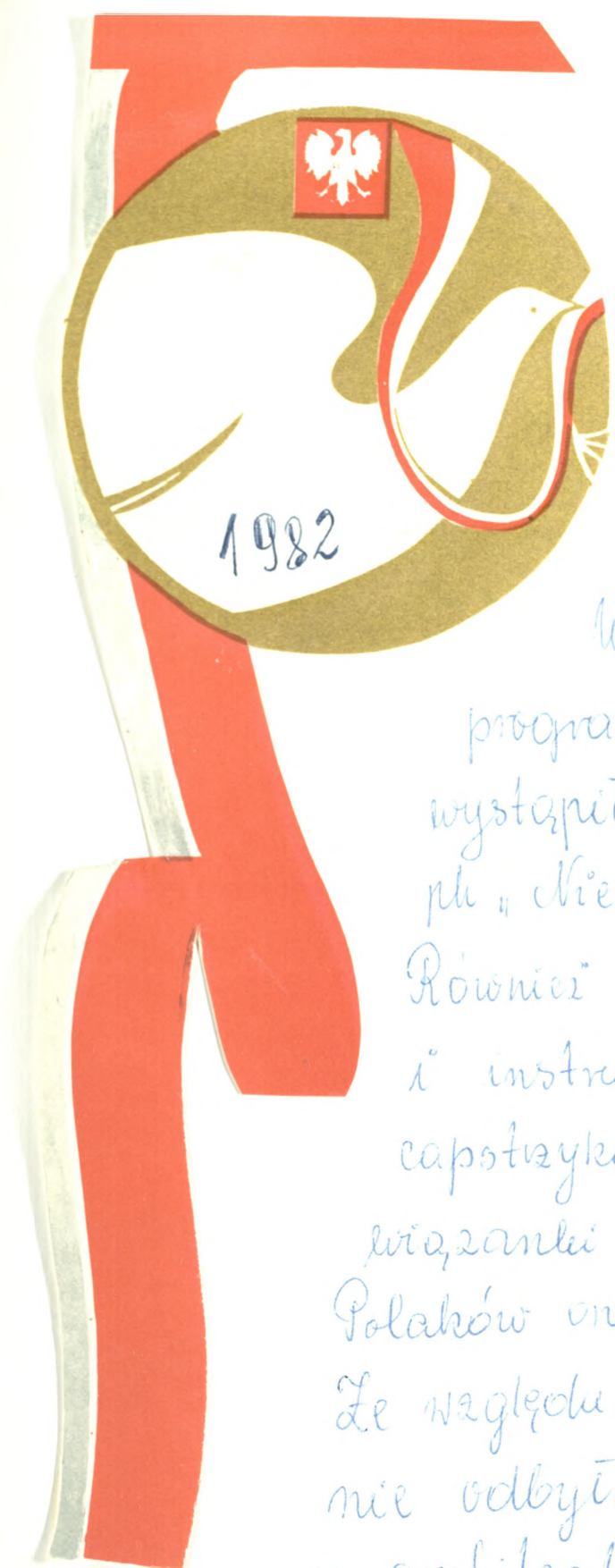
[Signature]

Komendant Hufca

[Signature]
Józef Nowak huf. PL

1 Maj

Święto Pracy



Dla harcerzy okazała się do wyjątkowej aktywności.

W szkole braliśmy udział w przygotowaniu programu artystycznego. W tym roku zuchy wystąpiły z montażem słowno-muzycznym pt. „Niechaj więc Pokój ogarnie cały świat”. Również w tym samym dniu (zw. 30. IV) harcerze i instruktorzy wzięli udział w tradycyjnym capstrzyku, podczas którego harcerze złożyli wiązanek kwiatów pod Pomnikiem pomordowanych Polaków oraz pod Pomnikiem Partyzantów Berdychskich. Ze względu na stan wojenny manifestacja 1 Maja nie odbyła się. Udział w akademii 1 Maja w amfiteatrze brali nauczyciele.

Czerwiec 1982.

Zuchy i harcerze brali udział w imprezie zorganizowanej z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Podsumowano cały rok harcerskiej działalności. Był to dla nas również nietatowy okres. Ze względu na trudności finansowe i organizacyjne harcerze naszego Szczepu nie brali udziału w akcji letniej.

24 wrzesień 1982r

W szkole był to dzień wyjątkowo uroczysty.

"Pierwszaki" zostały przyjęte w grono uczniów naszej szkoły.

Tradycyjnie przyjęliśmy młodszą koleżanki i kolegów do organizacji harcerskiej. Od harcerzy nowo mianowane szuchy otrzymały chusty suchowe, zaś od suchów z kl. II kolorowe "Plastusie".

25 wrzesień 1982r

Szczep harcerski wraz z Radołą Miodziejową zorganizował wycieczkę górską na trasie Polana - Równica - Orłowa. Pogoda dopisała, harcerze i szuchy nie mieli żadnych trudności z pokonaniem wysokości, dlatego też na trasie Orłowa - Dobka zdecydowali o dalszym marszu przez Trzy Kopce do Wisły.

W gronie "obiektywnych piechurów" znaleźli się jednak tacy, którym niechcący było wesoło. Nie chcieli jednak znaleźć się w gronie margajów i dzielnie marszerowali dalej!

Uczestnicy wycieczki otrzymali pamiątkowy folder z Równicy a suchom przyznano sprawność!



14. X. 1982.

Lucy z drużyny „Lisne Runo” przedstawiły krótki program na akademii szkolnej z okazji „Dnia Nauczyciela”.

23. X. 1982.

Odbyła się kolejna wycieczka górską na trasie:

Ustron - Klubalonka - Tliczory - Stożek - Łabajów.

Na Klubalonkę pojechaliśmy autobusem. Stąd już szlakiem turystycznym drogę prowadziliśmy przez las pod górę.

Trasa była dorywczo trudna, pomagaliśmy sobie jędnymi

piosenkami: Jak dobrze nam zdobywać góry
I mioda pierś, wchłaniać wiatr
Przezimi stopy deptać chmury...

Na Stożku w piśkym schronisku odpoczywaliśmy, zjedliśmy nasze „chlebakowe” zapasy. Od schroniska drogę prowadziliśmy cały czas w dół w kierunku Łabajowa. Pochwaliliśmy urodę jesiennego Beskidu. Nagroda za udział w wyjeździe były sprawności suchowe i harcerskie.

26. X. 1982.

Harcerki i harcerze z 10 DK im. R. Szuberta zorganizowali przedstawienie dla maluchów pt. „Czerwony Kapturek”.

Basni w wykonaniu starszych koleżanek i kolegów podobała się dzieciom z oddziału przedszkolnego, a także uczniom kl. I i II. Wasmorszenie wykonane stroje oraz ciekawe pomysły dekoracyjne świadczyły o wzorowym przygotowaniu inscenizacji, za co wykonawcy otrzymali kolejne sprawności.

Basni „Czerwony Kapturek” podobała się również przedszkolakom z przedszkola w Polanie.



14. X. 1982.

Lucy z drużyny "Lesne Runo" przedstawiły krótki program na akademii szkolnej z okazji Dnia Nauczyciela.

23. X. 1982.

Odbyła się kolejna wycieczka górską na trasie:

Ustron - Kubalonka - Lierzory - Stożek - Łabajów.

Na Kubalonkę pojechaliśmy autobusem. Stąd już szlakiem turystycznym droga prowadziła przez las pod górę.

Trasa była doryczie trudna, pomagaliśmy sobie jednak

piosenką: Jak dobrze nam zdobywać góry
I mioda pierś, wchłaniać wiatr
Przezimi stopy deptać chmury...

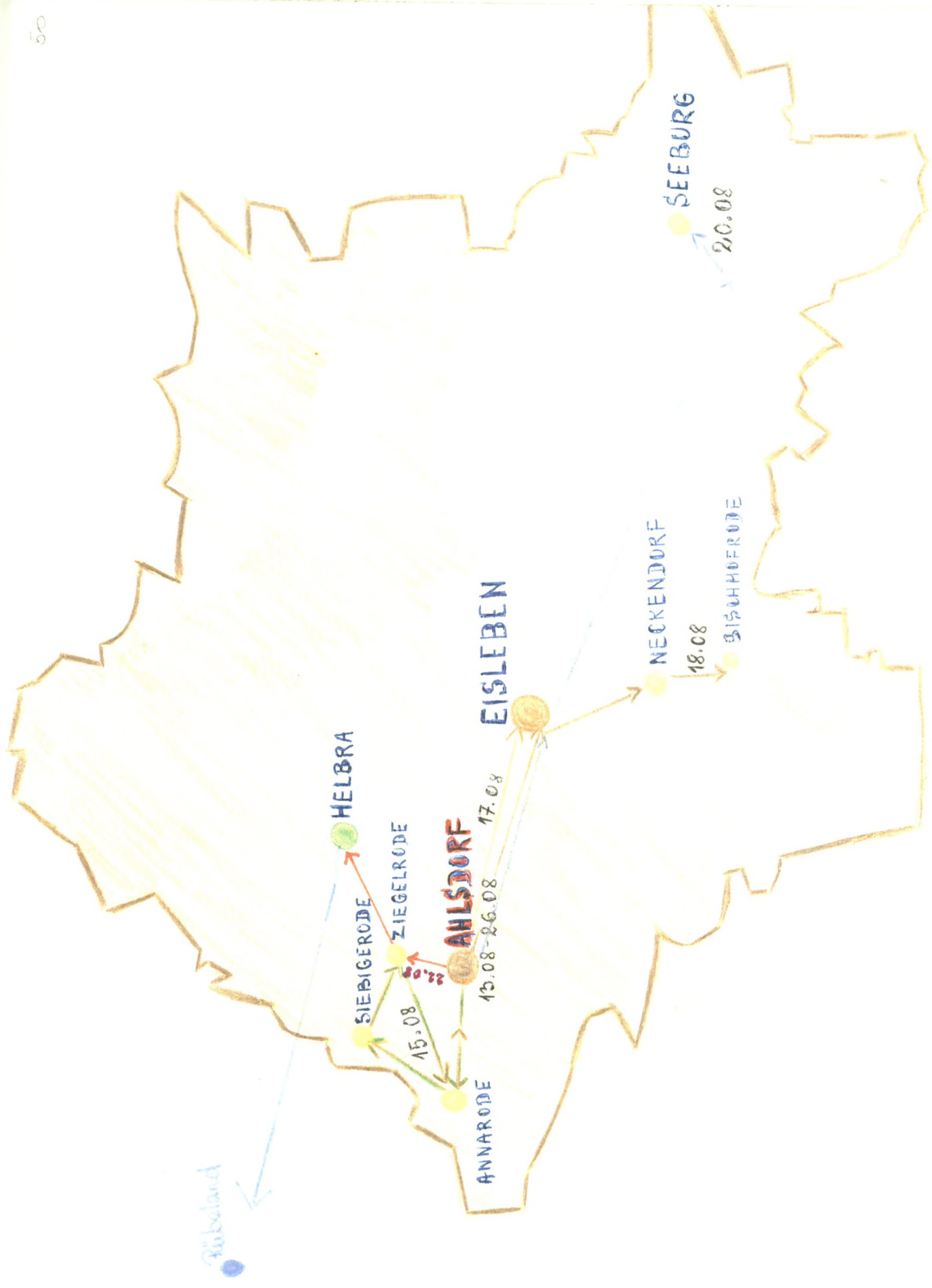
Na Stożku w pięknym schronisku odpoczywaliśmy, zjedliśmy masze i chlebakowe zapasy. Od schroniska droga prowadziła cały czas w dół w kierunku Łabajowa. Pokiwaliśmy wodę jesiennego Beskidu. Nagrodą za udział w wyjeździe były sprawności zuchowe i harcerskie.

26. X. 1982.

Harcerki i harcerze przygotowali przedstawienie o Baśni w wykonaniu zespołu dzieci z kl. I i II. Wiasno i dekoracyjne światła za co wykonano Baśni "Czerwony" z przedszkola w



organizowali przedstawienie o "Baśni w wykonaniu zespołu dzieci z kl. I i II. Wiasno i dekoracyjne światła za co wykonano Baśni "Czerwony" z przedszkola w



Biwakiem rozpoczęliśmy harcerski 1983/84 rok

Ustron-Dobka 30. IX - 1. X. 1983r.

Uczestnikami byli zastępowi i przyboczni —

Rada Szczepu





Dyplom

Dla patrolu XIII
 ze szczerpu III
 za zajęcia I miejsca
 w Rajdzie 40-lecia
 Wyzwolenia Ustronia



Z-ca KOMENDANTA HUFCA

Anida

Anida Cybulska phm



DCYPEL 04

~~WROUNWAW
HARBERSWA~~

30.6.84.
2. DZIEŃ OBOZU
PIERWSZE OGNISKO

"Już rozpalilo się ognisko
dając nam dobrej wraźby znak
siedliśmy przy nim wszyscy blisko
bo w całej Polsce siedzą tak"

Na ognisku wszystkie
drużyny i zastępy dokonały swojej
prezentacji

Nazwy zastępów

- III Drużyna: I zastęp: "Córy Świtezii i trzech adoptowanych"
II zastęp: "Stokrotki"
II Drużyna: I zastęp: "Sportowcy"
II zastęp: "Ulode jelenie"
I Drużyna: I zastęp: "Leśne skizaty"
II zastęp: "Mrówki białotówki"
III zastęp: "Leśne ludki"



OGYPEL 84

1.7.84
3 DZIEŃ OBOZU
• NOCNY BIEG



„Lecz to nic, lecz to nic
nie martw się, nie martw się
jutro będzie lepiej, wstanie
nowy dzień”



Nocą wsządzono alarm, odbył się wielki
nocny bieg przez ciemny las, pełny duchów i straszycel
Po wyczerpującym biegu spocone zuchy i zmęczeni
harcerze nie mijając się poszli zaraz spać



NORMALNY DZIEŃ OBOZOWY

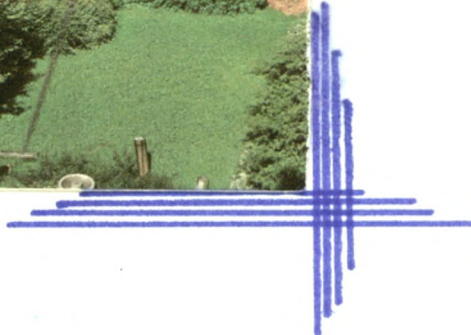
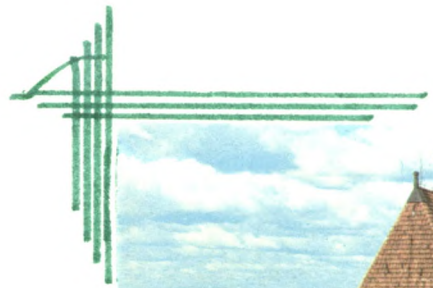
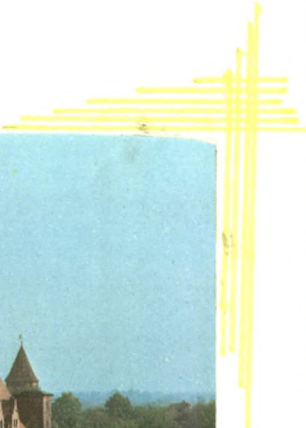
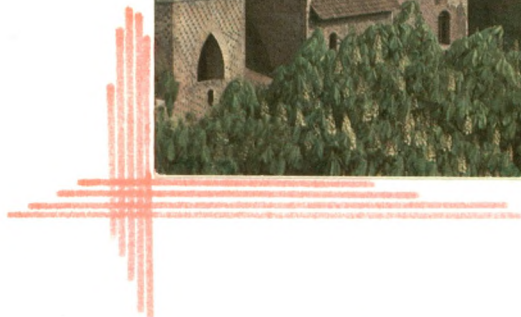
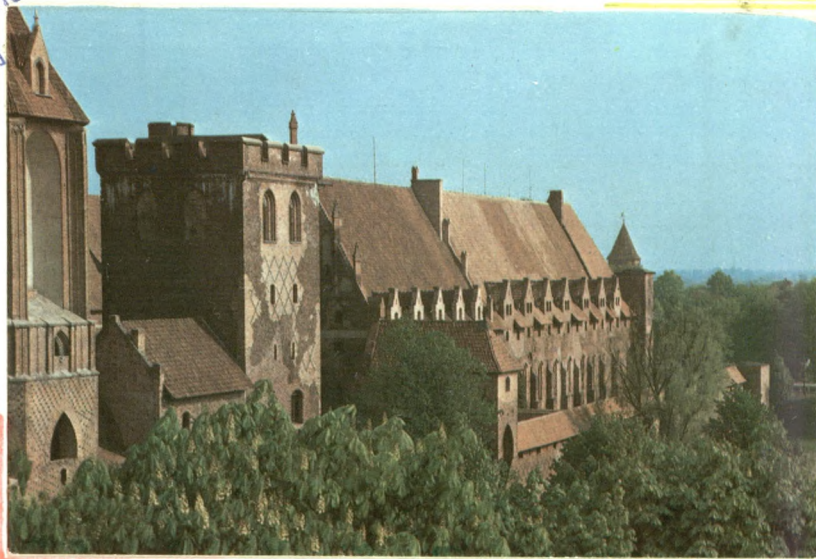
Zaczęło się pochmurnie i deszczowo
 starym grzybiarom zabłysły oczy.
 Już od rana, zaraz po śniadaniu zielony las rozbizmiewał
 indiańskimi okrzykami " Mam grzyba". Ubrakona z sołu borówek
 i z siatkami nypchanymi grzybami wracała do
 obozu. Wieczorem jak w dzień zdobyły drubny i drubnie
 rozpalili ognisko



5.7.84.r.
7 DZIEŃ OBOZU

" A gdy przyjdzie zmierzch w ruinach
błądzą cienie dawnych dni
niejednemu przypomina letnią noc
rycerskie sny "

Nadszedł oczekiwany przez wszystkich dzień
wycierka do Malborka, starej, krzyżackiej siedziby.
Najbardziej cieszyły się nasze zuszki. Wszystkich w równym
mymiarze zaciekało ogromny, potężny zamek. Wspaniale prezentowały się
piękne rycerskie sale i krużganki. Po zamknięciu obiektu nadeszła upragniona
chnila, czyli samodzielna bufetowa po mieście, najbardziej oblezione
były kamienne i oczywiście WOP.

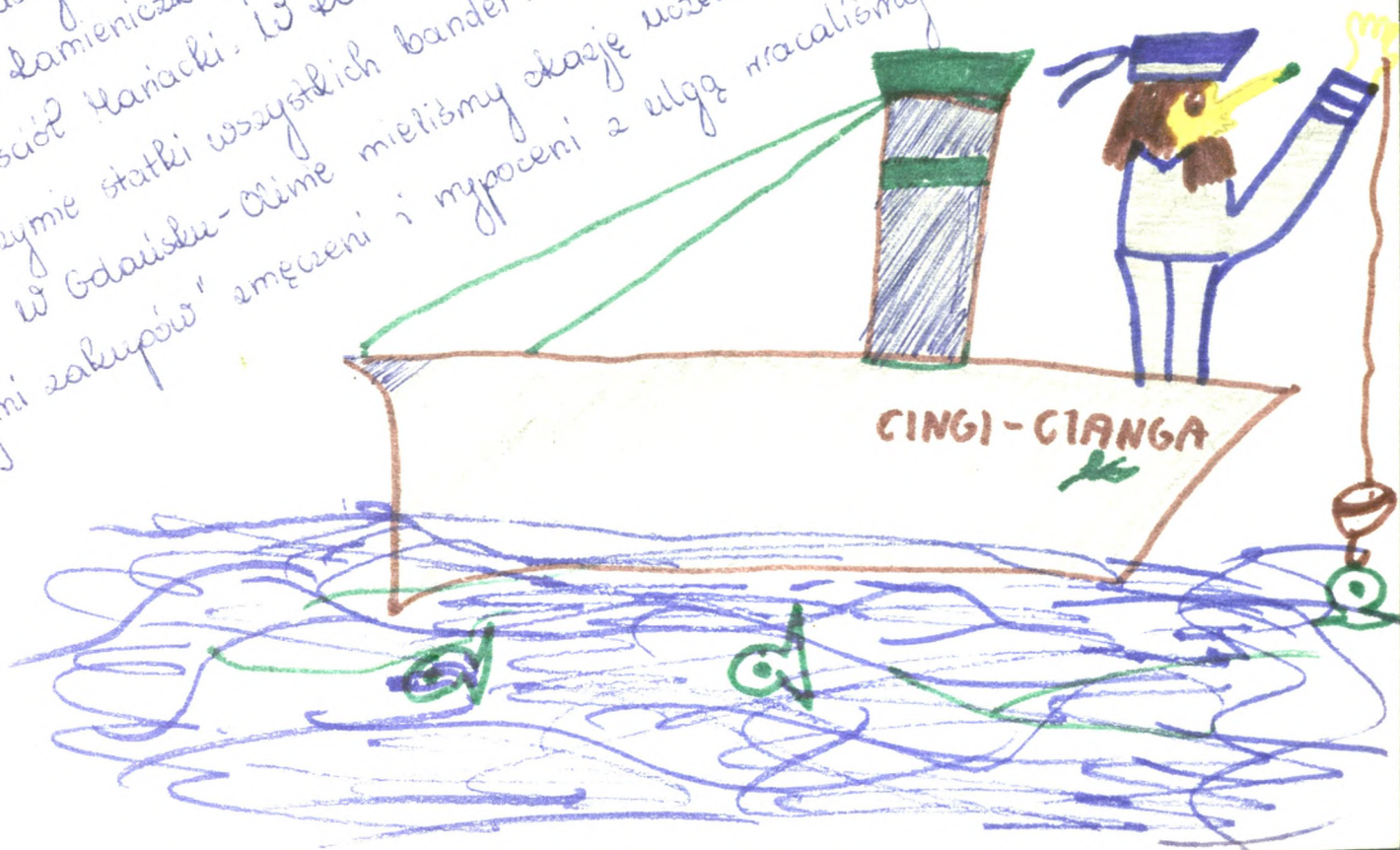


6.07.84.r.
8 DZIEŃ OBOZU

» Szlakiem orlich gniazd idziemy
pieśń harcerską niesie wiatr
z wież zamkowych polskiej ziemi
patrzy na was tysiąc lat »

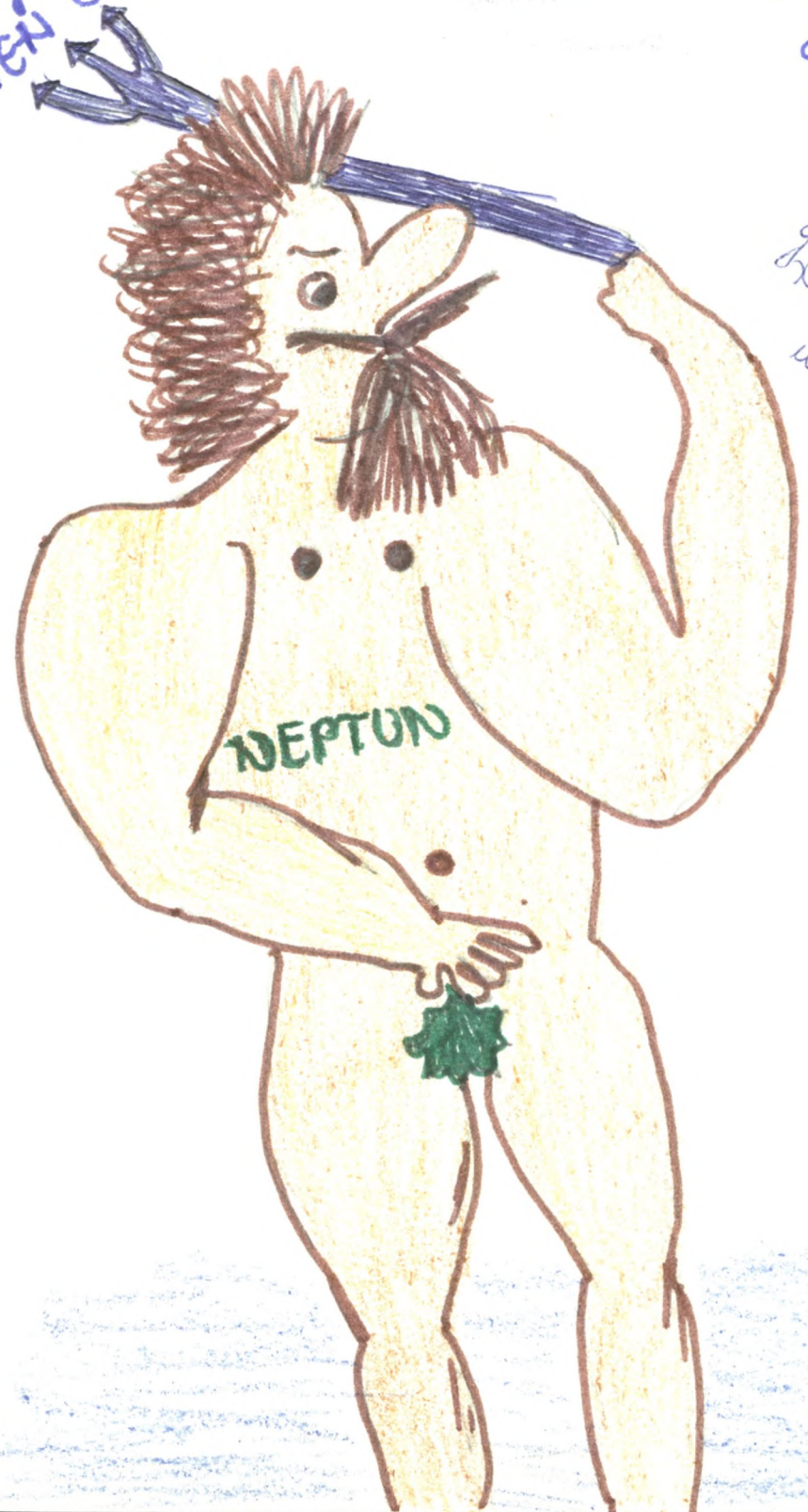


Tego dnia cały obóz wybrał się na następną wycieczkę. Tym razem szlak prowadził do Gdańska. Po uciążliwej podróży dotarliśmy wreszcie do tego nadmorskiego miasta. Niestety statek którym mieliśmy płynąć na Westerplatte uam spruł nosa. W okreśianiu na następny wraz z wasym wspaniałym przewodnikiem zniżał gdańskie Stare Miasto. Podbił wzbudziły piękne i ozdobne przedmioty z Westerplatte zniżał. Byliśmy też w najmniejszym łodziu w Polsce. W Gdańsku - Olime mieliśmy okazję uczestniczyć w Westerplatte. Po drodze mieliśmy melkę gdańską stoczną i obrymnie statki wszystkich bander. Na Westerplatte obejrzeliśmy stare nortonnie. Po drodze mieliśmy też "polskiego skrawka ziemi". W Gdańsku - Olime mieliśmy koncert organowym. Po chwili wolnego czasu z "siatkami pełnymi zakupów" amęcceni i mypoceni z ulgą wracaliśmy do Ocypla.



8.07.84r.
10 DZIEŃ OBOZU

"Przekropny bieg rozpoczął się nocą
druch Edek poniała "wszyscy się wypoczą"
Ło, Ło, Ło "



W środku nocy wszystkich obudził potworny ryk gniadka
'Alarm'! Cała bracia zerwała się wa równe nogi. Póstrzagle,
wiedospawie "niedorośli" musiały na trasę: "Hilki morskie" prali porządnie
wielkim wszystkim suchom i harcerzom, chociaż niektóre pierzasy raz na obzie, w gymbazie niesmakie.
Wielkie wszystkie były rozśmiane, chociaż niektóre niekrymione w gymbazie niesmakie.
gęby sadzą; pasta były rozśmiane, chociaż niektóre niekrymione w gymbazie niesmakie.
W nocnym apelu zostali rozdane medaliony, które miały być pamiątką, które
womijusee, konduci; singlami z radością pomitali miękkie Ło, Ło.

OCCYPEL
-84

9.07.84.r.
7 DZIEŃ OBOZU

"Od łak zielonych na śpiew
się niesie gnany przez burzę
gnany przez wiatr"

W sobotni ranek wszystkich pomotało jasne, ciepłe i długo oczekiwane
słońce. Wszystkie "blade twardo" z radością wychyliły się "gorącej kuli"
Zaś wieczorem odbyło się pożegnanie ognisko, zegraliśmy naszych przyjaciół
karatekto. Mili przyjaciele waskowcy nas miła niespodzianką tj. "gorącej kuli"
programem najbardziej zapasowca nie mogli przeboleć nasze drogie przyjaciele
w swoim języku. Jakiej strasy nie mogli przeboleć nasze drogie przyjaciele
nie mieli słownym oca popłynęły serdecznie "leski" Wasi mili przyjaciele zostali
sie z nami ze smutkiem, ale z pieśnią na ustach "komaryszki" im bohem
nasz przebieg dozu tj. "Marina"

